

# EXPRESS

## NIEDZIELNY ILUSTROWANY

ROK VI | ŁÓDŹ NIEDZIELA, 6-GO MAJA 1928 ROKU.

CENA NI MERU 20 GROSZY.

NR. 126

## Krwawa zemsta zwyrodniałego zbira Strasznym ciosem noża odplacił za opór 14-letniej dziewczynie.

### Nieszczęsna, brocząc krwią, chciała się utopić w kanale.

Z Warszawy donoszą:  
Ulicą Grochowską szła do domu 14-letnia Elza Filipówna, zamieszkała przy ul. Grochowskiej nr. 77.

Za ładną dziewczynką szedł jakiś jegomość. W pewnym momencie wszczął z Elzą rozmowę.

Dziewczynka, szczebiocząc niechętnie odpowiadała, w końcu jednak elokwentny „znajomy” potrafił wciągnąć Elzę w ożywioną pogawędkę.

Dziewczynka, szczebiocząc wesoło, przechadzała się z sympatycznym młodzieńcem po ulicy.

Wreszcie uległa jego namowom i dała się zaciągnąć na schody w domu nr. 139 przy ul. Grochowskiej.

Tam drab rzucił się nagle na Elzę i nim dziewczyna zdolała się zorientować, powalił ją na podłogę.

Elza poczęła się szamotać rozpazliwie z napastnikiem. Była jednak dużo słabsza. Silny drab przygniół ją do ziemi. Obawiając się, by dziewczynka nie narobiła krzyku, zasłonił jej usta ręką.

Elza ostatnim wysiłkiem wyrwała się napastnikowi i poczęła wzywać pomocy.

W tej chwili zwyrodniały drab dobył noża i uderzył nim dziewczynkę po gardle.

Dokonawszy krwawej zemsty, w kilku susach zbiegł ze schodów i uciekł.

Okrwawiona dziewczyna, w podarunku sukienki — chwyciła się za nogi,

zeszła ze schodów i wyszła na ulicę. Pobiegła nad pobliski kanał Kościeliski. Chciała się utopić...

Szła jak zahipnotyzowana. Oblędnym wzrokiem patrzyła na swoje okrwawione ręce...

Już miała skoczyć do kanału, gdy wtem złapał ją ktoś za ramię.

To akurat przejeżdżał tamtędy komendant powiatu warszawskiego, nadko-

misarz Sobota, on to uratował dziewczynę od śmierci...

Wezwano Pogotowie. Lekarz po nałożeniu opatrunków przewiózł ofiarę ze zwierzęconego brutala do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Stan Filipówny jest dość ciężki. Policja wszczęła energiczne poszukiwania krwawego zbira i jest już na jego tropie.

## Protektorat Włoch nad Turcją?

### Sensacyjne pogłoski o tajnych klauzulach traktatu włosko-tureckiego.

Konstantynopol, 6 maja.  
Prasa angielska twierdzi, że między Włochami a Turcją zawarty został pakt bezpieczeństwa, przyczem zostały ułożone tajne klauzule.

Według treści tej umowy Włochy zrzekają się wszelkich pretensji terytorjalnych w Małej Azji wzamian za protektorat gospodarczy i polityczny nad Turcją. Turcja zobowiązuje się wszystkie interesy pożyczkowe, dostawę broni i koncesje przemysłowe, dawać tylko Włochom i prowadzić taką politykę handlową, któraby odpowiadała życzeniom włoskim.

Turcja nie będzie mogła w przyszłości zawierać żadnych umów politycz-

nych i gospodarczych, na któreby się Włochy nie zgodziły.

Turcja i Grecja przyrzekają Włochom poparcie ich planów ekspansywnych na Bałkanie, podczas gdy Włochy mają poczynać koncesje na powiększenie greckiej siły zbrojnej.

W razie potwierdzenia tej wiadomości mielibyśmy do czynienia z wypadkiem o niesłychanej doniosłości politycznej i nieobliczalnych wprost następstwach. Realna ocena położenia skłania jednak do wniosku, że wiadomość ta jest co najmniej grubo przesadzona i nieścisła, a fakty w niej podane niewiele mają wspólnego z rzeczywistością.

## Wielki proces komunistyczny w Lipsku

### Ostre rogotowie policji.

Przed sądem Rzesy w Lipsku rozpoczął się proces przeciwko pisarzowi komunistycznemu Ottonowi Braunowi i towarzyszyom o zdradę stanu.

Otto Braun uciekł przed kilku tygodniami przy pomocy przyjaciół i narzeczony Olgi Benario z więzienia śledczego w Moabitcie. Braun był oskarżony o wywoływanie niebezpiecznych dla

państwa rozruchów komunistycznych w Niemczech środkowych w r. 1923-24.

W Lipsku wydano w związku z procesem specjalne zarządzenia. Ulice, któremi przewożono z więzienia do sądu resztę oskarżonych, były silnie obstawione wojskiem. Za autem wiozącym oskarżonych jechało auto z policją. Gimach sądu jest pilnie strzeżony.

## Trzej handlarze żywym towarem aresztowani w Stanisławowie.

Ze Stanisławowa donoszą:  
Władze policyjne wykryły ostatnio zorganizowaną świetnie szajkę handlarzy żywym towarem, mającą swą siedzibę w Stanisławowie.

Na czele tej bandy stali Ichman Welsler, Mendel Rozenberg i Markus Diamand.

Handlarze zawierali znajomości z młodemi kobietami które następnie otumaniłi obietnicami doskonałych posad-

zagranicą, poczem wywiózli je sprzedawali do domów rozpusty.

Mieli oni w Stanisławowie duży sklep z materiałami, co stwarzało im opinię poważnych, solidnych kupców.

Ostatnio handlarze sprzedali do Rumunii pięć młodych kobiet za cenę 25 tysięcy franków szwajcarskich.

Wszystkich trzech drabów aresztowano i przekazano władzom sądowym.

## ZAPOMNIANY PODSĄDNY

### w procesie sabotażystów ukraińskich przyczyną odroczenia wyroku.

Lwów, 6 maja.

Po dwutygodniowej rozprawie w procesie przeciwko sabotażystom ukraińskim, przysięgli wydali werdykt, w którym zaprzeczyli wszystkim niemal pytaniom, zarzucającym oskarżonym zbro-

dnie zdrady stanu, natomiast potwierdzili pytanie dotyczące sabotażu.

Po odczytaniu werdyktu okazało się, że jeden z oskarżonych nie był objęty pytaniami, wobec czego przewodniczący werdykt przysięgłych unieważnił i odroczył sprawę do dnia dzisiejszego.

Niech żyje urlop!



Ile szczęścia noszą ile  
Te urlopu błogie chwile  
Śród zieleni pól i drzew!  
W miłym sam na sam z naturą  
Nie zatroskasz się o biuro,  
Gdzie wszechwładny rządzą szel.



Ku radości Inek, Irek  
Już swawolny dnie zefrek,  
Odurzając tchnieniem swem,  
Włec wycieczki i spaceru  
Na poprawę wpłyną cery  
Jak najlepszy jakiś krem.



A gdy wrócisz w łódzkie strony  
Wypoczęty, odświeżony  
Od paznogi aż po brew,  
To życiowa siła nowa  
Bez pomocy Woronowa  
Ku szaleństwu zbudzi krew. W. D.

## Rokowania o pożyczkę dla Łodzi

uległy czasowej przerwie.

Dalsze rokowania zależne  
od decyzji min. skarbu.

Łódź, 6 maja.

(x) W rokowanach o pożyczkę zagraniczną dla Łodzi nastąpiła w tych dniach pewna przerwa. Dotychczas rozmowy dotyczyły warunków umowy, które zostały już częściowo uzgodnione.

Rokowania posunęły się o tyle naprzód, że w tej chwili punkt ciężkości przeniósł się znowu do Warszawy, gdzie ministerstwo skarbu zajęło się szczegółowym badaniem rezultatów dotychczasowych negocjacji.

Dalszy tok rokowań zależy w tej chwili od opinii decyzji ministerstwa skarbu.

## Tragiczny finał głupich żartów.

### Wstrząsające zdarzenie w Bydgoszczy.

Z Bydgoszczy donoszą:  
Służaca u p. P. zamieszkałych przy ul. Matejki 8, „intrygowala” siedzącego przed bramą dozorcę Antoniego Kobylewskiego, rzucając na niego odpadki i kulki papieru.

Rozgniewany Kobylewski poszedł na górę i w ostrych słowach zwrócił służącemu uwagę. Wywiązała się sprzeczka i następnie ostra awantura.

Państwo P. wezwali policjanta. Dozorca nie pozwolił się aresztować.

Wówczas posterunkowy chciał go obezwładnić cięciem szabli. Kobylewski uchwilił się i szybkim ruchem ręki wytracił policjantowi szablę.

Zirykowany policjant dobył rewolweru i strzelił.

Kula trafiła Kobylewskiego w serce, kładąc go trupem na miejscu.

## Pe'a Kun w areszcie

### na decyzję władz sądowych

Wiedeń, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Aresztowani Bela Kun i jego towarzysze jak donoszą „dzienniki” wiedeńskie nie korzystają z w ktu więziennego lecz otrzymują pozwolenie z jednej z najlepszych restauracji wiedeńskich. Aresztowani zwrócili się do władz węgierskich o dostarczenie im dziennek. Prośbę uwzględniono, jednakże dzienniki dostarczane są z wyjątkiem miejscami, które dotyczą sprawy aresztowanych

Po aresztowaniu Beli Kuna.

**Węgry**  
domagać się będą  
wydania  
czerwonego dyktatora  
Budapesztu.



Budapeszt, w maju.

W stolicy Węgier wywołało aresztowanie komunisty Beli Kuna oibrywnia sensację. Na ulicach i w kawiarniach rozmawia się tylko na temat ostatnich wiadomości, związanych z aresztowaniem tego byłego dyktatora Węgier.

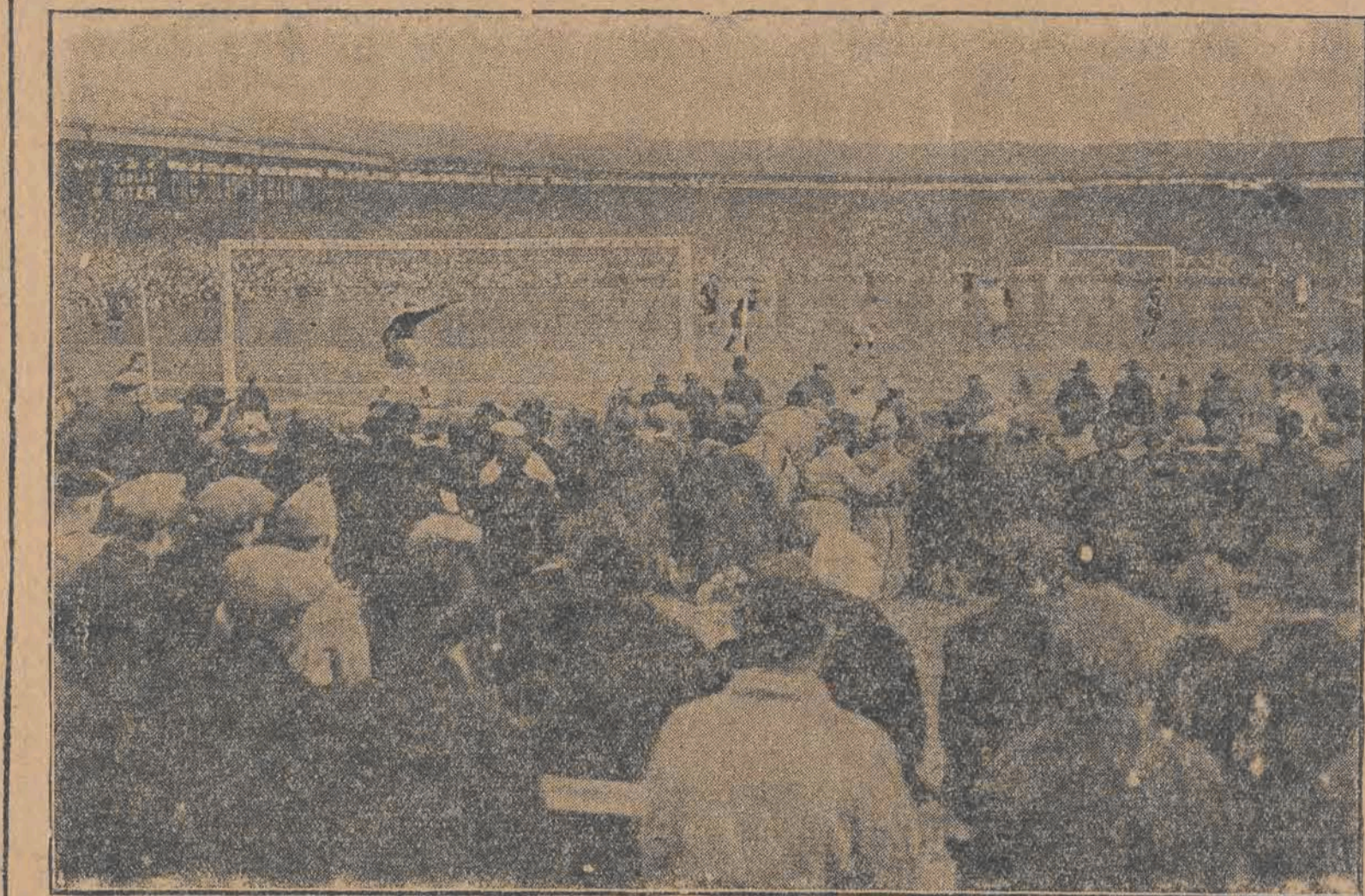
Przed redakcjami dzienników budapeszteńskich zabrzynują się większe nawet grupy ludzi i czekają na najnowsze wiadomości. Jak donosi organ premiera Bethlena, aresztowanie Kuna we Wiedniu nie było rzekomo zupełnie niespodzianką dla tych węgierskich kół rządowych, które zajmują się uniemożliwianiem podziemnej działalności komunistycznej.

Kilka dzienników podało wiadomość, że Bela Kun kilkakrotnie przebywał na Węgrzech, jakkolwiek policja budapeszteńska o tem zupełnie nie wiedziała. Na te zarzuty odpowiada urzędowy komunikat policji budapeszteńskiej, w którym jak najbardziej stanowczo zaprzecza się tym wersjom, które są rzekomo zupełnie bezpodstawne i fantastyczne, bowiem na Węgrzech zna Kuna nie tylko wszyscy policjanci i detektywi, ale prawie wszyscy ludzie, dlatego jest rzeczą zupełnie wykluczoną, aby Kun nawet jedną godzinę mógł przebywać w Budapeszcie.

Z węgierskich kół policyjnych dowiaduje się opinia publiczna, że policja budapeszteńska już kilkakrotnie zwracała uwagę policji wiedeńskiej na tę okoliczność, że Bela Kun przebywa we Wiedniu. Ostatni raz było to wówczas, kiedy policja budapeszteńska zaaresztowała organizatora nielegalnych formacji komunistycznych na Węgrzech, Macieja Rakossy i podczas przesłuchiwania go stwierdziła, że otrzymywał on instrukcje z Wiednia od Beli Kuna.

Na Węgrzech panuje powszechnie przekonanie, że węgierskie koła oficjalne poczynią wszelkie kroki, aby Kun został wydany urzędowi węgierskim, które będą tego przywódcę komunistycznego sądzić za podburzanie do mordów, za fałszowanie pieniędzy, za napady bandyckie i inne przestępstwa, o których mówią listy gończe rozesełane za nim w roku 192. Rada ministrów postanowiła na posiedzeniu piątkowym nie mieszać się do akcji węgierskich urzędów karanych w sprawie wydania Kuna przez urzędy austriackie i pozostawić policji w tej sprawie zupełnie wolną rękę. Główny prokurator zarządził przestudiowanie wszystkich aktów odnoszących się do przestępstw Kuna.

Węgierski minister sprawiedliwości Paweł Posthy powołał w tej kwestii, że cała sprawa musi być dobrze przemyślana zanim by koła oficjalne zwróciły się do Austrii z żądaniem wydania Kuna. Wiadomo — mówił minister, — że rząd węgierski już raz domagał się od Austrii wydania Kuna, jednakże wów-



Scena z meczu między Anglią i Francją, rozegranego na boisku w Buffalo w Paryżu. Wynik 4:3 na korzyść Anglii.

## Agonja „Białej Rosji“.

### Jak bywało w państwie carów w latach 1905-1906.

#### Ze wspomnień Gastona Leroux.

Na jasnym brzegu, w Nizy, zmarł niedawno Gaston Leroux, jeden z najsynniejszych reporterów politycznych w wielkim stylu.

Gaston Leroux ma swoją kartę w historii dziennikarstwa francuskiego; wsiadł się szczególnie swą podróżą do Rosji w r. 1905, gdy został wysłany przez redakcję paryskiego „Matina“ w charakterze obserwatora politycznego. Wrażenia swoje, obserwacje, przygody spisał Leroux w wydanej już po śmierci jego książce p. t. „L'Agonie de la Russie Blanche“.

Pod piórem autora ukazują się Rosja tak dobrze znana, jako kraj najfantastyczniejszych możliwości. Leroux maluje Petersburg na początku r. 1905, w stadium końcowym wojny rosyjsko-japońskiej. Rosja znajdowała się w stanie wyczerpania pod względem militarnym, finansowym i politycznym. Sytuację tę usiłowały wykorzystać Niemcy i wciągnąć Rosję w orbitę swej polityki.

Gaston Leroux po kilku dniach udaje się do ambasady francuskiej i oświadcza na posłuchaniu ambasadorowi, p. Bomgard, iż... car i kajzer spotkają się niezadługo. Ambasador przygląda się ze zdumieniem reporterowi i uśmiecha się sceptycznie. Nie, nie wie o tem, nie wierzy w prawdziwość informacji. W kołach dyplomatycznych i dworskich Petersburga nikt nie uwierzy w możliwość czegoś podobnego. To kaczka. Leroux obstaje jednak przy swoim i tego jeszcze wieczorem wysłał depezę do „Matina“, w której donosi o mającym się odbyć spotkaniu obu monarchów.

Panika. Zamieszanie. Zdumienie. Minister spraw zagranicznych Rosji, hr. Lamsdorf, zaręcza ambasadorowi francuskiemu swem słowem honoru, iż informacja „Matina“ jest z gruntu fałszywa. Wszystkie pisma francuskie i rosyjskie ogłaszają jednobrzmiące dementi. Ale „Matin“ nie ustępuje i ogłasza drugą depezę Leroux, w której tenże podaje już dokładną datę zjazdu cara i kajzera. Sprawa wikła się coraz bardziej. Wówczas to, ówczesny premier rosyjski, hr. Witte zwołuje u siebie zebranie prasowe i oświadcza dziennikarzom, iż on, prezes rady ministrów, nie wie o ni-

czem. Leroux nie daje jednak za wygraną i równie stanowczo, jak za pierwszym razem, twierdzi, iż informacja jego jest najzupełniej wiarogodna.

W dziesięć dni później spada istotnie piorun z jasnego nieba: Mikołaj II i Wilhelm II, spotykają się w Bjoerkoe i podpisują tam tajny traktat, który obala pod stawy całej polityki europejskiej. Dodajmy, że Witte i Lamsdorf, których car musiał jednakże po fakcie poinformować, zdołali przekonać Mikołaja o szkodziwości traktatu i wpłynąć nań, by cofnął swą zgodę. Tak więc przymierze francusko-rosyjskie zostało uratowane od rozbitcia się. Brakowało jednak niewiele, aby plany Wilhelma oderwania Rosji od Francji zostały urzeczywistnione.

W jaki sposób dowiedział się Leroux, przyjezdny dziennikarz paryski, o tem, co było tajemnicą dla ministrów rosyjskich? Faktem jest bowiem, iż ani Witte, ani Lamsdorf nie mieli pojęcia o przygotowywaniu się spotkaniu w Bjoerkoe. Mikołaj II, jak zwykle, prowadził dwie polityki. Swą własną i oficjalną. O swych zamiarach ugody z Niemcami, o swej korespondencji z Wilhelmem nie wspominał ani jednym słówkiem ani Wittemu, którego nie znoził, ani Lamsdorfovi, do którego nie miał zaufania. Ale... musiał poinformować o przygotowaniach do zjazdu swego kucharza przybocznego, Francuza, od którego Leroux wyciągnął właśnie doniosłą nowinę.

„Tak się robiło w Rosji politykę“ — konkluduje filozoficznie Leroux. Przechodząc od opisu wydarzeń i życia przy dworze carskim do wydarzeń rewolucyjnych r. 1905-6, notuje Leroux kilka epizodów anegdotalnych.

Jakiś chuligan zatrzymuje młodą dziewczynę przed dworcem kolejowym w Carskim Siole i odbiera jej portmonetkę. „Mój Boże, lamentuje dziewczyna, jakże ja się teraz dostanę do domu?“ — „Dokąd pani jedzie?“ — „Do W...“ — „Ile kosztuje bilet do W...?“ — „Sześćdziesiąt kopiejek“. Na to rzeźmieszek, otwierając portmonetkę i wyciągając z niej pół rubla: „Proszę, oto pięćdziesiąt a tu jeszcze dziesięć kopiejek z moich pieniędzy. Te dwa ruble zabieram dla siebie“.

Książka Leroux obfituje w epizody i wydarzenia z okresu rewolucyjnego tych lat i zawiera obok materiału anegdotalnego sporo obserwacji charakteru poważniejszego, które rzucają jeszcze trochę światła na rzeczywistość rosyjską, będącą wówczas przedwstępem do rewolucji październikowej roku 1917-go.

## Ratyfikacja

### mędzynarodowych konwencji pracy.

W ciągu ostatnich tygodni wzmógł się znacznie ruch ratyfikacji międzynarodowych konwencji pracy. Od dnia 1-go marca zatwierdzonych zostało oficjalnie 12 nowych ratyfikacji, co ogólną ich liczbę podnosi do sumy 268.

Dania, Francja, Włochy, oraz Polska ratyfikowały konwencje, przyjęte przez Międzynarodową Konferencję Pracy na 7-ej sesji (Genewa, 1925 r.) a odnoszącą się do równoległego traktowania pracowników obcokrajowych i krajowych, w sprawach odszkodowań za wypadki przy pracy.

Francja, Węgry i Niderlandy ratyfikowały konwencje przyjęte na 3-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (Genewa, 1921) odnośnie do przymusowego lekarskiego badania dzieci i młodzieży, zatrudnionej w służbie okrętowej.

Francja ratyfikowała również konwencje przyjęte na 9-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (Genewa 1926) a odnoszącą się do kontraktowego zatrudniania marynarzy; oraz konwencje, przyjęte na 3-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (Genewa, 1921), odnośnie do odszkodowań za wypadki przy pracy rolnej.

Węgry ratyfikowały konwencje, przyjęte przez Międzynarodową Konferencję Pracy na 1-ej sesji (Waszyngton 1919) a traktującą o bezrobociu; konwencje, przyjęte przez Międzynarodową Konferencję Pracy na 2-ej sesji (Genewa 1928), ustalającą wiek 14-u lat minimum dla chłopców przyjmowanych do służby morskiej, oraz konwencje, przyjęte na 3-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (Genewa 1921), ustalającą na 18 lat najmniejszą, wiek robotników zatrudnionych w charakterze maszynistów lub palaczy.

### Wesoły kącik.

#### MILY SIÓSTRZENIEC.

Małec mówi do swej nieco podstarzałej, choć modnie ubranej ciotki:

— Ciotciu! Gdy się patrzy na ciocię z tyłu można przypuszczać, że ciocia z przodu jest ładna.

#### ZE STRACHU.

W czasie podróży na oceanie jeden z pasażerów spostrzegł, iż jego sąsiad wieczorem kładzie śliczną w koronkach damską koszulę nocną. Pyta więc ze zdziwieniem, co to znaczy, a sąsiad mu odpowiada:

— Zawsze mówiono, że na wypadek katastrofy okrętowej najpierw ratuje się kobiety.











# CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Pierwszy monumentalny film polski z dzieł krwawych i ofiarnych walk powstańców w r. 1863 pod tyt.

## „HURAGAN”

Scenariusz: Jerzego Brauna.

Realizacja i reżyserja: Józefa Leitesa.

W rolach głównych: Aleksander ZELWEROWICZ (Margrabia Wielopolski) Zbyszko SAWAN (Nowa gwiazda kinematografiki polskiej).

Nadludzkie wysiłki powstańcze Walki z kozactwem. Tulaczka po lasach i górach. Okrucieństwa i hulanki dzicych moskiewskiej.

HURAGAN -- to przełom w naszej sztuce filmowej.

HURAGAN -- miliony ludzi poruszy i zachwyci.

Od godz. 12 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

# SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! — WIELKI FILM WSPÓŁCZESNY p t.

## SKĄNDAL W PETERSBURGU

Dramat arystokracji rosyjskiej przed — podczas i po wojnie.

W rolach głównych:

Conway Taerle i Irena Rich.

Od godz. 12 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

### MIMOZA

Monumentalne dzieło sztuki filmowej

### ROMANS KAPŁANKI WSCHODU

(Grobowiec Maharadży)

DZIŚ początek o g. 3-ej

BERNARD GEOTZKE, REGINA THOMAS, GEORGE MELCHIOR, KAMILLE BERT.

Następny program: Gdzie mężczyzna kocha. Następnym programem

**Pierwsze najtańsze źródło zakupu!**

Wielki wybór towarów bielskich ubranowych męskich i damskich na kostymy i płaszcze, jak również wszelkie dodatki krawieckie.

Sprzedaż odbywa się również na wy. latę na bardzo dogodnych warunkach do 8 m

**M. Sziesinger, Łódź**  
Zeromskiego 27. Telefon 71-84

Ważne dla Szanownej Publiczności

**Tylko za zł. 2.50**

zostają przelasonowane, przerabiane i odnawiane kapelusze damskie, męskie i dziecięce.

Pamiętajcie adres: Lutomska 2, lub -g erska 20.

Tamte można nabyć nowe kapelusze od 8-mln zł.

Uwaga: wypożyczamy eleganckie cylindry

**KLINICA**  
Położniczo-Ginekologiczna  
D-va med.  
**S. DRUEBINA**  
6-00 Sierpnia 15-17, tel 53-10  
I II kasa

**PENSJONAT pod Głównem**

Juz otwarty w lesie 24 włk wym. Mięscowosc sucha. Obsługa — w gody i przy i en e wspa niale. — kado, — fortepian. Dla dzieci specjaln. kuchnia. Wiado mość skles Jaworskiego, Piotr kowska № 54.

**LECZNICA**

lekarzy specjalstow gabine denty styczny przy Górny Ryk  
Piotrkowska 294, tel. 22 49 przy przystanku tramwajaniczki przyjmuje chorych w chorobach wszyskich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczegolnie ispy, analizy mo zu, katu, krwi, nitrocin etc.) operacie opatrunki.

**Porada 3 złote**

Wizyty na miescie i spiegi i operacie od usnowy. Kapiete swietlne. Nazwiec iama lampą kwarcowa Koentgen, elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i misty.

w niedzieli swieta do godz 12 po n

**Doktor Klinger**

Choroby wenc ryczne, skorne i wiosow  
leczenie lampą kwarc  
Andrzeja Nr. 2  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjezd: od 1.30-2.30 dla Pan od 6-8 dla Panow  
Wniedzielnie i swie od 10 - 12

**Dr. med. Sołowiejczy**

specjalista chorób skórnych i wenc rycznych  
Piotrkowska 99.  
TEL. 44-92.  
przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8-9 wiecz. w niedz i swieta od 9-2 po poł.

**Lekarz - dentysta F. Korowicz**

przyjmuje w le z nicy przy ul. Piotrkowskiej 294  
ndzielnie od godz 10-7 wiecz

Gospodyni z Pordzkiego wladajaca jezykiem niemieckiem z dobrmi swiadcetwami umiejajaca dobrze zycie, prasowac, gotowac i zaprawiac konserwy przyimie samodzielnym zarzad domem u samotnego pana lub wdowca, zamie sie rowniez wychowaniem dzieci. Oferty pod K. W. ulica Rokicińska Nr. 9/11 m. 41 III piętro pierwsza ofiyna do pani Gabanowej.

Maszyna do szycia rękawiczek pudelkowa do sprzedania. Piotrkowska Nr. 9, m. 12.

Inteligentny czlowiek w srednim wieku, z dobrmi swiadcetwami wladajacy polskim i niemieckiem jezykiem poszukuje posady inkasenta, ekspedienta, woźnego lub portiera. Laskawe oferty pod „Inteligentny”.

Polecam na nowsze damskie kapelusze ładnego wyrobu po bardzo dostepnych cenach. Przyimuje rowniez roboty nowe i przerobki Gdanska 37 m. 10 Modystka.

Przy ul. Ogrodowej Nr. 30 zamiezkaly Jozef Wieczorek zgubil dnia 4 maja 1928 r. dokument od konia, swiadcetwo i kartę ewidencyjną. 8

Poszukuje chlopów do praktyki Biuro Elektrotechniczne „Elektromotor” Gdanska 25 Zglosic sie w poniedzialek od 8-ej rano

Autobus kursujacy co godzinę z Łodzi do Wisniowej Góry oraz przewozenie rzeczy. Sienkiewicza 105. Fochtman. 6

Wozek do motocyklu okazynia kupie Oferty Łódź skrytka pocztowa Nr 129

Potrzebny czeladnik do wypieku wafel. Wisdomosci ul. Zgierska Nr. 24. Tyntpulwer. 6

**LAUREATKA**  
moskiewskiego konserwa o- jum wanowie 2 lekcje gry fortepianowej i schodnia 72 m eszk. 19 (10-1. pp. 2-9r.

**Prenumerata**

W Łodzi zł 1.00 miesięcznie — Zamiejscowa 5 zł. miesięcznie — Zagranica 7 złotych miesięcznie. — Odnoszenie do domow 10 groszy

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49, telefon redakcji 27-24, 36-13, 36-14  
Telefon administracji 22-14

**Ogłoszenia:**

ZWYCZAJNE: 8 gr za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalki i 40 groszy za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalki) Zareczynow i zaślubin po tekście 10 zł Zamiejscowe o 50 proc. Zaag o 100 proc. drozdy Za terminowy drub ogloszen administ nie odpowiada Imbno 10 gr Prizuk pracy 5 gr Najm 50 gr. Ogloszenia kolorowe (zawiesina wielkość ciwierz stroaj) 100 procent drozdy

W TEKSCIE: 10 gr za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalki i 40 groszy za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalki) Zareczynow i zaślubin po tekście 10 zł Zamiejscowe o 50 proc. Zaag o 100 proc. drozdy Za terminowy drub ogloszen administ nie odpowiada Imbno 10 gr Prizuk pracy 5 gr Najm 50 gr. Ogloszenia kolorowe (zawiesina wielkość ciwierz stroaj) 100 procent drozdy